

Piotr Krasny
Instytut Historii Sztuki UJ
Kraków

CERKWIE NEOGOTYCKIE OSTATNI ETAP OKCYDENTALIZACJI BUDOWNICTWA RUSKIEGO

W r. 1938 władze państwowe przeprowadziły na terenie województwa lubelskiego masową akcję rozbiórki opuszczonych cerkwi. Szacuje się, że likwidacji uległo w ten sposób 107 świątyń. Jedną z przyczyn takich drastycznych działań była dążność do „oczyszczenia” ziem między Wisłą a Bugiem z budowli przypominających czasy okupacji rosyjskiej. Burzono wszakże nie tylko budowle wzniesione przez zaborcę, ale także świątynie wybudowane dla grekokatolików i przejęte przez cerkiew prawosławną po kasacji unii (1875). Takie działania spotkały się ze zdecydowanym oporem biskupa lubelskiego Mariana Fulmana, który polecił księżom rzymskokatolickim, aby bronili domy Boże przed zniszczeniem¹. Jednym z duchownych, którzy spełnili nakaz biskupa, był ks. Józef Ciesielski, dziekan szczebrzeszyński. Dzięki jego interwencji zrezygnowano z rozbiórki cerkwi w Szczebrzeszynie, mimo że w tym mieście nie było wówczas prawosławnych, a katolicy nie byli zainteresowani przejęciem owej świątyni. Zamiast tego usunięto tylko elementy wprowadzone przez Rosjan do architektury cerkwi i jej otoczenia podczas przebudowy po r. 1875. Zburzono neobizantyńską dzwonicę i zrzucano z kalenicy nawy cebulastą kopułę, celebrując drugą z tych czynności jako swoisty patriotyczny spektakl². Owa stosunkowo nieznaczna ingerencja w formy świątyni całkowicie zmieniła jej charakter. Cerkiew, przywrócona do form z czasów unii, do złudzenia przypomina kościół rzymskokatolicki. Podobieństwo to jest szczególnie widoczne w formach fasady, wyeksponowanej po zburzeniu dzwownicy. Fasada ta jest bowiem przybrana w zdecydowanie zachodni kostium stylowy, mianowicie w formy neogotyckie.

Neogotycki charakter frontowej elewacji cerkwi zadaje kłam stereotypowi ugruntowanemu w polskiej literaturze historyczno-artystycznej. W wie-